

Biskup dr Gebhard Fürst

„CZYŻ NIE JEST RACZEJ TEN POST,  
KTÓRY WYBIERAM ...“

Izajasz 58,6

Wielkanocna droga pokutna w czasach koronawirusa



List pasterski  
do Wspólnot diecezji Rottenburg-Stuttgart  
na okres Wielkiego Postu 2021 r.

Biskup dr Gebhard Fürst

„CZYŻ NIE JEST RACZEJ TEN POST,  
KTÓRY WYBIERAM ...“

Izajasz 58,6

Wielkanocna droga pokutna w czasach koronawirusa

1. niedziela Wielkiego Postu 21 lutego 2021

Drogie Siostry, drodzy Bracia!

W moim liście na tegoroczny Wielki Post pragnę przedstawić Wam rodzaj postu szczególnie odpowiedni na czas pandemii koronawirusa, którą wszyscy boleśnie przeżywamy. Chciałbym zwrócić Waszą uwagę na przestrzeganie postu w stosunku do ludzi, którzy zostali dotknięci pandemią i szczególnie cierpią.

Ten całkiem inny rodzaj postu, jako pełne pomocy, solidarności zwrócenie się w kierunku ludzi w potrzebie, znajdujemy w proroczym zwiastowaniu narodu izraelskiego. Wybitnym przedstawicielem takiego rozumienia postu jest wielki prorok Izajasz. Najważniejsza informacja o takim zachowaniu postu przez proroka jest sformułowana przez Izajasza w dobitnym języku:

*Tak mówi Bóg, nasz Pan: Czyż nie jest raczej ten post, który wybieram: rozerwać kajdany zła, rozwiązać więzy niewoli, wypuścić wolno uciśnionych i wszelkie jarzmo połamać; dzielić swój chleb z głodnym, wprowadzić w dom biednych tułaczy, nagiego, którego ujrzysz, przyodziać i nie odwrócić się od współziomków. (...) Jeśli u siebie usuniesz jarzmo, przestanieś grozić palcem i mówić przewrotnie, jeśli podasz twój chleb zgłodniałemu i nakarmisz duszę przygnębianą. (por. Izajasz rozdz. 58,6-11)*

**„Czyż nie jest raczej ten post, który wybieram”  
mówi Bóg, nasz Pan.**

(por. Izajasz rozdz. 58,6)

Pismo Święte zna także jeszcze inny rodzaj postu, różniący się od tego potocznego pojęcia. Niezwykły tekst Izajasza o poście ujawnia także zaskakującą praktykę poszczenia. Nie chodzi tutaj o rezygnowanie z czegoś, ale o uważne postępowanie dla dobra bliźnich. Chodzi o zwrócenie uwagi na dobro zwłaszcza tych, którzy potrzebują pomocy w trudnych sytuacjach życiowych i na potrzebę uzdrowienia w rozdartych czasach, takich jak obecnie.

W wyjątkowym czasie koronawirusa pod różnymi postaciami można spotkać ludzi którzy na różne sposoby potrzebują pomocy, uwagi, wsparcia i solidarności.

Zachęcam Was, abyście w ciągu tych 40 dni, które są przed nami do Wielkanocy, *uczynili pierwszy krok na drodze do takiego postu*, aby zwrócić szczególną uwagę na bliźnich w sytuacjach zagrożenia pandemią.

Myślę o osobach starszych, które są szczególnie bezbronne, które czują się odizolowane i pominięte. – Każdy z nas powinien zadać sobie pytanie: Jak mogę pomóc?

Myślę o ludziach, którzy żyją w niepokoju o swoje zdrowie i są paraliżowani strachem przed zarażeniem się. Każdy z nas powinien zadać sobie pytanie: Jak mogę zidentyfikować ich obawy i lęki?

Mam na myśli osoby osłabione przez choroby, a zatem szczególnie bezbronne. – Każdy z nas powinien zadać sobie pytanie: Co może być dla mnie wyzwaniem?

Myślę o tych, którzy w tej chwili nie mogą żyć w relacjach ze swoimi bliskimi, z krewnymi i przyjaciółmi i stali się samotni. – Każdy z nas powinien zadać sobie pytanie: Jak i gdzie mogę pomóc i pocieszyć?

Mam na myśli tych, którzy są zaangażowani ponad swoje siły fizyczne i psychiczne i którzy niemal załamują się pod wpływem wielkich wyzwań: pielęgniarki i lekarze, a także matki i ojcowie, którzy muszą łączyć swój zawód i pracę z opieką nad dziećmi i od których oczekuje się, że będą żyć blisko siebie jako rodziny, a zatem są zestresowani i doświadczają nieprzyjemnych scen, a nawet przemocy. – Każdy z nas powinien zadać sobie pytanie: Jak mógłbym okazać swoją solidarność i pomoc wobec nich?

Myślę o tych, którzy stali się przygnębieni, smutni i niecierpliwi, i o tych, którzy stracili radość życia. – Każdy z nas powinien zadać sobie pytanie: Co mogę zrobić, aby zachęcić i podnieść na duchu ludzi, którzy są przygnębieni?

Myślę o ludziach, którzy stracili bliskich i przyjaciół z powodu Covid-19 i nie byli w stanie towarzyszyć im podczas odchodzenia z tego świata. Pamiętajmy o tym: Towarzysząca bliskość czyni smutek bardziej znośnym i pociesza.

Myślę o ludziach, którzy z trudem znoszą obecną sytuację i rozpaczają. – Każdy z nas powinien zadać sobie pytanie: Czy mogę dać nadzieję, idąc z nimi?

Drogie Siostry i drodzy Bracia,

Takich ludzi w wyjątkowych sytuacjach, których Izajasz doświadczył w swoim czasie jako zagrożonych i potrzebujących pomocy, znajdujemy wielu w obecnym czasie pandemii.

*Zróbmy jeszcze drugi krok na drodze w kierunku do takiego postu. Niech sytuacje pełne cierpienia nie będą jedynie diagnozowane i obserwowane z dystansu przez innych ludzi. Zbierzmy nasze siły, aby rzeczywiście być blisko innych w ich trudnych sytuacjach życiowych.*

*Podążajmy dalej drogą tego postu, podczas której w wyobraźni wspomagamy i skutecznie pomagamy tym, którzy na różne sposoby są dotknięci i obciążeni w czasie koronawirusa.*

Drogie Siostry, drodzy Bracia! My sami, ludzie, nie jesteśmy w stanie sprostać trudnościami, które wybuchają i stają się widoczne w tych pandemicznych czasach. Ale każdy z nas może wnieść swój konkretny wkład w to, aby nieszczęśliwe doświadczenia ludzi stały się w mniejszym lub większym stopniu – na ile to możliwe – szczęśliwsze. Razem możemy przetrwać ten czas.

Choć może to być zaskakujące. Tam, gdzie ludzie, poprzez opiekę i pomoc, wnoszą w te mroczne czasy pewność siebie, odwagę i odrobinę pogody ducha, tam na swój sposób kroczą oni drogą postu.

Kto pomaga i rozjaśnia ciemność, ten pości w duchu Izajasza. Bóg woła do nas: „Czyż nie jest raczej *ten* post, który wybieram ...” (Iz 58,6)

Jeśli będziecie tak postępować – mówi Bóg w przenośni w Księdze Izajasza – w waszych wielkich i małych dobrych uczynkach światło będzie świecić ludziom. – „Wtedy wasze światło rozbłyśnie jak świt, a *wasze rany szybko się zabliznią*”. (Iz 58,8) – „Wtedy, gdy sam będziesz wołał, Pan ci odpowie. A jak będziesz wołać o pomoc, On powie: Tu jestem. I będziesz

jak ogród nawodniony (por. Iz 58,11b). I staniesz się źródłem życia“.

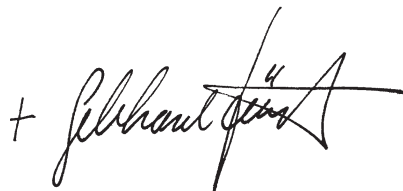
Drogie Siostry, drodzy Bracia!, *Wasza pomoc* dla strapionych i przygnębionych wszelkiego rodzaju w tym czasie zmienia także Was samych. Pod pojęciem postu jako zbawiennego działania dla bliźniego kryje się także obietnica dla Was: „Twoje rany” – *a któż z nas nie ma ran?! – „Twoje rany szybko się zabliznią”*. (Iz 58,8)

Gdziekolwiek działamy, niosąc pomoc w tych zagmatwanych czasach, które rozdzierają życie wielu ludzi, nasza pomoc ma uzdrawiający wpływ na nas samych. Znajdujemy sens życia tam, gdzie zwracamy się ku drugiemu człowiekowi. *Dzięki temu ten rodzaj postu staje się nowym sposobem życia, paschalną drogą pokutną, która prowadzi nas radośnie ku Wielkanocy, świętu Zmartwychwstania.*

My sami będziemy mogli wtedy napisać i wyznać naszą wielkanocną drogę pokutną: „Czyż nie jest raczej ten post, który wybieram ...“ (Iz 58,6)

Rottenburg, 2 lutego,  
Święto Ofiarowania Pańskiego – Matki Boskiej Gromniczej.

Wasz

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Gebhard Fürst', with a stylized flourish at the end.

Biskup dr Gebhard Fürst

## **Modlitwa w czasie koronawirusa** (zamiast modlitwy o wstawiennictwo)

Dobry Boże,  
przeżywamy czas niepewności i strachu:  
Troszczymy się też o bliskich.  
Boimy się też, aby się nie zarazić.  
Nie mamy pewności, jak zmieni się nasz świat w tych  
miesiącach.  
Nasze zwyczajne życie zostało już zdecydowanie przerwane:  
Musimy zrezygnować z wielu rzeczy, które lubimy robić, aby  
nie narażać innych ludzi na niebezpieczeństwo. Jest to dla nas  
bardzo trudne i mamy nadzieję, że ten czas wkrótce minie.

Wszystko to: nasze lęki, nasze nadzieje, nasze obawy,  
przynosimy do Ciebie.  
Powiedziałeś, że słuchasz naszych modlitw.  
Powiedziałeś, że możemy zwrócić się do Ciebie z naszymi  
troskami.  
Powiedziałeś, że jesteś z nami przez wszystkie dni aż do  
końca świata – nawet w mrocznych czasach.  
Ufamy Tobie.  
Oddajemy w Twoje ręce ludzi, których kochamy: Błogosław  
im i zachowaj ich.  
Prosimy Cię, abyś dał nam siłę i ufność i chronił nas w tym  
czasie.

Amen.

*Szwajcarski Instytut Liturgiczny, Ursula Schumacher*



